

## Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**P**orównując 4 opisy ukrzyżowania stwierdzimy, iż nie zgadzają się podawane dni i godziny. Oczywiście im lepsze tłumaczenie i im bardziej lingwistyczne, a nie religijne tym lepiej to wszystko widać. Tak więc ewangelista Jan datuje śmierć Jezusa na dnia 14 nisan, Marek, Mateusz i Łukasz twierdzą, że był to 15 nisan. Według Jana piątek kiedy ukrzyżowano Jezusa był w przeddzień Paschy i szabat, według synoptyków piątek był już dniem Paschy, natomiast sobota miała być dniem szabat. Daty rocznej nie podaje żaden z nich, nawet Łukasz, „który narodziny Jezusa i początek działalności Jana Chrzciciela przyobleka we wręcz pompatyczne szaty dat”. Ponadto Jan utrzymuje, że winnymi za śmierć Jezusa są Żydzi, jednak skazać go musiał na śmierć namiestnik rzymski, gdyż Sanhedryn żydowski nie miał takiej władzy. Tu zachodzi jednak sprzeczność ze stanem faktycznym. Otóż w czasie, kiedy ewangelista preparował swój natchniony tekst w istocie Sanhedryn takiej prerogatywy mieć nie mógł, gdyż było to już po powstaniu żydowskim (66-70) i zburzeniu Świątyni. W czasach Jezusa Sanhedryn posiadał jednak możliwość skazania na śmierć przez ukamienowanie tego kto złamał Prawo. Mamy więc sprzeczność lub rozgrzeszenie Żydów — jeśli Jezus zginął przez ukrzyżowanie nie przekroczył żydowskiego Prawa i zginął jako agitator społeczny skazany z inicjatywy władz rzymskich. Rodzi się jednak kolejne pytanie: „Dlaczego ktoś, kto nie miał zamiaru zmieniać status quo [wiemy przecież z NT, że Jezus zalecał posłuszeństwo władzom — przyp.] został ukrzyżowany jak polityczny agitator?” (*Mitologia chrześcijaństwa. Kryzys wiary chrześcijańskiej; Strony: 88*) Ciągłe rodzą się nowe wątpliwości, którym nie sposób zaradzić...

Sama śmierć ukrzyżowania, która miała stać się odkupieniem ludzkości, jej uświęceniem, o czym św. Paweł mówi: „co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa”, owa śmierć krzyżowa została wcześniej wyraźnie zdyskredytowana przez Boga jako przeklęta:

„Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie — trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. **Bo wiszący jest przeklęty przez Boga.** nie zanieczyścisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie” (BT Pwt 21, 22-23)

Jednak sprzeczność chrześcijańskiego mitu śmierci Zbawiciela na krzyżu krążącego pośród pierwotnych gmin musieli dostrzec pierwsi pisarze chrześcijańscy, którzy idąc za tym musieli odrzucić Prawo, które przeczyłoby temu zbyt wyraźnie. Jednak to Prawo odrzucone przez Pawła Chrystus ewangeliczny starał się całkowicie przestrzegać (patrz niżej). Mówią oni tak o hańbie śmierci krzyżowej: owszem istniała, jednak gdy umarł nią Chrystus hańba krzyża została zdjęta (Gal 3, 10-13). Istnieje jeszcze jedna poważna wątpliwość: skoro Jezus umierając na krzyżu zdjął przekleństwo krzyża zawarte w powyższym przepisie Księgi Powtórzonego Prawa, to dlaczego chrześcijanie starali się dopełnić wymagania tego przepisu, mówiące, żeby nie pozostawiać wiszącego na noc. Dlaczego musieli błagać o to władze rzymskie? Tłumaczy się to w ten sposób, że następnego dnia miała być Pascha (choć to różnie jest ukazane w zależności od Ewangelii), w czasie której nie można było wykonywać żadnych czynności i nie można byłoby zdjąć martwego Jezusa z krzyża. Jednak dlaczego nie mógłby wisieć do następnego dnia? Ci ludzie raczej martwili się o przepis nakazujący zdjęcie wiszącego w tym samym dniu. Potwierdzeniem tego jest apokryficzna Ewangelia Piotra. Jest tam taki oto fragment: „I Piłat, posławszy do Heroda prosił go o ciało. (tak tak, Piłatowi każe się prosić o wydanie ciała swego skazańca — przyp.) I rzekł Herod: "Bracie Piłacie (J — przyp.), jeśli nawet nikt nie poprosił o nie, my sami pogrzebalibyśmy Go, ponieważ rozpocznie się dzień Szabatu, **a napisano w Prawie:** „Słońce niech nie zachodzi nad tym, na kim wykonano wyrok śmierci” (w Prawie napisano trochę inaczej, ale chodzi o ten właśnie nakaz Prawa, który musiał odgrywać główny motyw zdjęcia Jezusa z krzyża tego samego dnia — przyp.)” (2, 4n)

Jeśli Jezus miałby umrzeć na krzyżu jako Odkupiciel, a jego śmierć miałaby być czymś wielkim dla ludzkości, to Apostołowie nie zachowaliby się tak tchórzliwie i niedbale jak to czynią w Ewangeliach. Jezus miał im mówić, że nadszedł już czas, że już pora, a oni nic sobie z tego nie robili. „Obraz uczniów, jaki wyłania się w związku z męką Jezusa, jest szczególny, a właściwie dość żałosny. Nie tylko zachowują się oni biernie w obliczu grożącej zdrady, nie tylko śpią, podczas gdy Mistrz cierpi; także zupełnie nie próbują Go ratować. Piotr zamiast się do Racjonalista.pl

*Niego przyznać — wypiera się Go. W dodatku przy śmierci swego Pana są nieobecni — poza tak zwanym ukochanym uczniem, którego postać jest jednak legendarna — przez co wypierają się Go ponownie. Nawet — „z oddali” — jak kobiety towarzyszące Jezusowi, nie biorą udziału w Jego umieraniu, nie wspierają Go choćby swoją obecnością. Także nie pochowali swego Mistrza.” (Ranke-Heinemann). To było raczej przypadkowe wydarzenie, którego nie przewidzieli i które ich zupełnie zaskoczyło. To był cios w ich sektę, a nie Odkupienie.*

Zobacz także te strony:

[Wielkanoc zmartwychwstania](#)

[Apologia Biblii: Zmartwychwstanie i in.](#)

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-05-2002 Ostatnia zmiana: 03-03-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,211) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,211>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)